

# KACPERCZYK, Demony

Parę osób kojarzy go z buzi  
Życie, o którym marzył, go już nudzi  
Jest coraz bardziej znany, a się boi znanych ludzi  
Chce mieć święty spokój, a się w nocy ciągle budzi

Demony śpiewają mu melodie (lalala)  
Przed innymi chowa fobie (lalala)  
Ładnie ubrany, w głowie niepokładany  
Niby miły młody człowiek, a się w środku czuje stary

W weekendy wypełnia całe sale  
Złote płyty powiesił na ścianie  
Jest ich coraz więcej, ale w środku jakoś pusto  
Może kiedyś ktoś wypełni je, jak nie dziś, może jutro

Pisze o sobie, tylko w trzeciej osobie  
Bo się boi, że ktoś dowie się, jaki z niego jest

Pisze o sobie, tylko w trzeciej osobie  
Bo się boi, że ktoś dowie się, jaki z niego jest